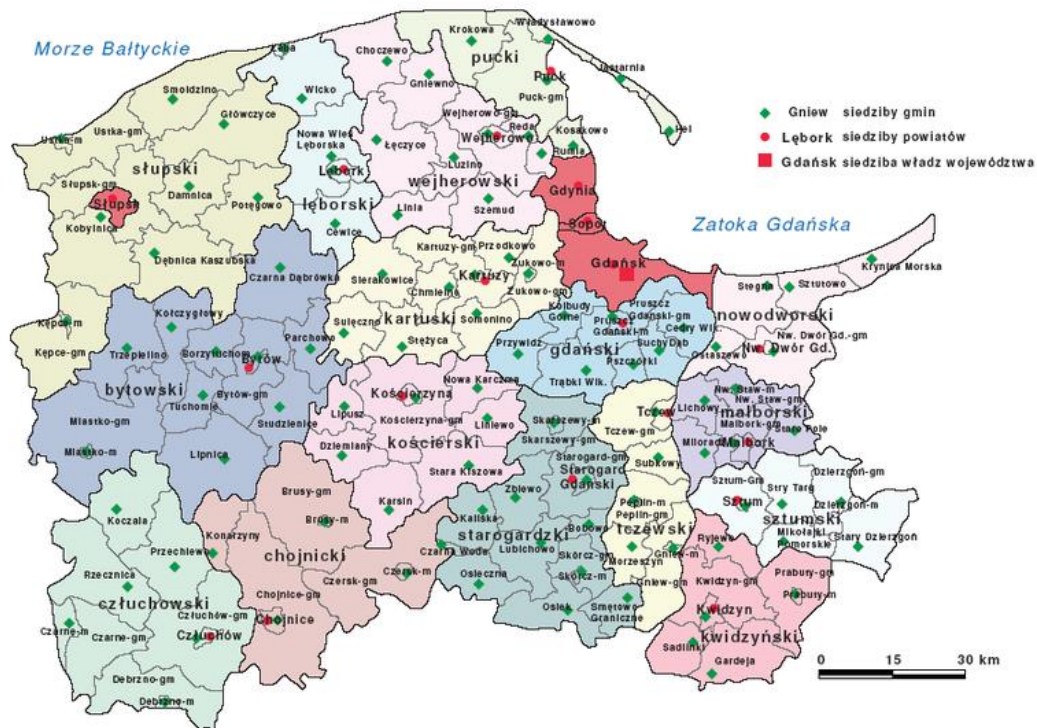


Henryk Myszka

**O Kaszubach
i Gochach
słów kilka**

Gdańsk 2026

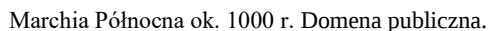
O Kaszubach i Gochach słów kilka



Mapa woj. pomorskiego i mapa Kaszub. Domena publiczna.

Istnieją różne hipotezy na temat pochodzenia nazwy krainy zwanej Kaszuby. Wśród badaczy największą popularnością cieszy się wyjaśnienie zaproponowane przez ks. Stanisława Kujotę, mówiące o tym, że pochodzi ona od rzeczownika *kaszuby* oznaczającego „wody niezbyt głębokie, wysoką trawą porośnięte”.

W bulli papieża Grzegorza IX z 19.03.1238 r. dla joannitów w Stargardzie nad Iną po raz pierwszy pojawia się słowo Kaszub, a właściwie książę Kaszub (*lac.* *duce Cassubie*) dotycząca tytułu księcia pomorskiego i szczecińskiego z dynastii Gryfitów Bogusława I (1127-1187).⁽¹⁾ Jego wnuk, książę Barnim I Dobry (1210-1278) był zwolennikiem kolonizacji tych ziem, tj. sprowadzania osadników głównie z Saksonii oraz nadawania miastom i osadom nowych praw oparty



Na początku XIV w. Zakon Krzyżacki kupił od margrabiego brandenburskiego tereny wschodniopomorskie, a od synów ostatniego kasztelana szczycieńskiego, Mikołaja z Ponieca, Ziemię Człuchowską wraz z obszarem zwanym Gochy. Gochy (*kaszub.* Göchë) stanowią część Kaszub obejmującą region dawnego historycznego powiatu człuchowskiego (Brzeźno Szlacheckie, Borzyszkowy, Lipnica i Zapceń).^(3,4) Tym terminem określa się również mieszkańców tego regionu, którzy zamieszkują kaszubskie wsie w powiecie bytowskim. Gochy graniczą na zachodzie z ziemią miasteczką, na południu z północnymi krańcami dzisiejszego powiatu chojnickiego, na wschodzie z Zaborami a na północy z Pojezierzem Bytowskim. Wywodzi się stąd wiele kaszubskich rodów szlacheckich. Zgodnie z kaszubską etymologią ludową nazwa Gochy pochodzi od słowa doch (*kaszub.* z niem. „przecież”),

⁽⁴⁾ Benedykt Reszka, *Ich losy. Z życia kaszubskich Gochów 1939-1948*, Wydawnictwo „Naji Goche”, Rumia-2005-Borowy Młyn, str. 9-15.

którego tamtejsza ludność miała rzekomo przesadnie nadużywać. Z kolei kaszubskie słowo *gòchë* oznacza nieurodzajne piaszczyste ziemie z kamieniami morenowymi, które są charakterystyczne dla tej części Kaszub. Inne wyjaśnienia pochodzenia tego słowa związane są ze Słowianami połabskimi.⁽⁵⁾

Przejęte przez Krzyżaków tereny obecnych Gochów były rzadko zaludnione. Aby je zasiedlić zaczęto sprowadzać na nie osadników z zachodniej Brandenburgii zamieszkaną przez szczepy kaszubskie. Z kolei ich dotychczasowe tereny zajmowali Sasowie, którzy nadawali mieszkańcom tych ziem nazwiska niemieckie, takie jak Fischke, Bastian, Schaden, Spitscok, Wantoch, Wnuck, Pupke, Wittke i inne.⁽⁶⁾ Komturowie sprowadzając osadników ze swoich rodzinnych stron na Pomorze, w tym Gochy, tworzyli równocześnie nowe formy prawne dla miast i wsi. Wiele miejscowości rządzących się prawem polskim otrzymało prawo chełmińskie.⁽⁷⁾ Sprowadzeni przez komturów osadnicy przywieźli ze sobą nie tylko swój kaszubski język, ale również niemieckie nazwiska, które z upływem czasu uległy pewnym zmianom, np. Fischke – Fiszka, Schaden – Szada, Pupke – Pupka czy Wittke – Witk.⁽⁸⁾

Po zawarciu I pokoju toruńskiego (1411 r.) kończącego tzw. wielką wojnę z Zakonem Krzyżackim i potem II pokoju toruńskiego w 1466 r., kończącego wojnę trzynastoletnią, Prusy Zachodnie na ponad trzysta lat powróciły do Polski i stały się Prusami Królewskimi, w odróżnieniu od Prus Wschodnich, zwanych Książęcymi. Polska odzyskała również Pomorze Gdańskie. Król Polski, Kazimierz IV Jagiellończyk, przejął całą spuściznę dóbr krzyżackich, które stały się tzw. królewszczyną. Na skutek zarządzenia króla od 1476 r. obowiązywało wszystkich mieszkańców Prus Królewskich, w tym szlachtę tzw. prawo chełmińskie. Wielka własność w Prusach Królewskich drogą nadań trafiła w ręce możnych rodów z Korony i Litwy, m.in. Sobieskich, Czartoryskich czy Radziwiłłów. Starostwa, skupiające zarząd dóbr królewskich, były obsadzone nie-Kaszubami, wśród urzędników prawie nie było Kaszubów. Magnaci polscy pozostawili po sobie złe wspomnienia. W tradycji kaszubskiej rządy szlachty kojarzyły się z czerwonymi butami i biczem, a gorsze wspomnienia zostawili po sobie tylko Krzyżacy. Nie brakowało też ludzi na różnych szczeblach władzy, którzy rozumieli i doceniali Kaszubów.⁽¹⁾



Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie. Domena publiczna.

⁽⁵⁾ Leon Stoltmann, *Legenda o powstaniu kościoła i parafii Borzyszkowy na Gochach*, Zeszyty Chojnickie, 2012, 27, str. 135-136.

⁽⁶⁾ Teofil Cichosz, *Zarys dziejów Gochów*, Wydawnictwo BiT, Gdańsk 2003, str. 6-13.

⁽⁷⁾ Odmiana prawa magdeburskiego (średniowieczne prawo miejskie, wzorowane na prawie Magdeburga) powstała około 1233 r. w Chełmnie i Toruniu, używana głównie na Pomorzu, w Prusach i na Mazowszu.

⁽⁸⁾ Na terenie Pomorza pierwsze nazwiska pojawiają się około XII wieku. Powstawały najczęściej od przezwisk, imion ojcowskich, nazw miejscowych lub były obcego pochodzenia.

W II połowie XVI w. na mocy unii lubelskiej powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów, państwo złożone z Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, które przestało istnieć w wyniku traktatów rozbiorowych. W latach 1655-60 trwała inwazja Szwecji na Rzeczpospolitą, tzw. *potop szwedzki*. Wojna i okupacja prawie całego kraju spowodowały ogromne straty demograficzne. Wskutek działań wojennych, głodu, chorób i epidemii zginęło wiele osób. Kolejnym skutkiem wojny były niepowetowane straty materialne i kulturowe. Rozgrabiono wiele bibliotek i archiwów, w tym parafialnych. Stąd w drzewie genealogicznym bardzo często brakuje informacji o kaszubskich przodkach sprzed *potopu szwedzkiego*.

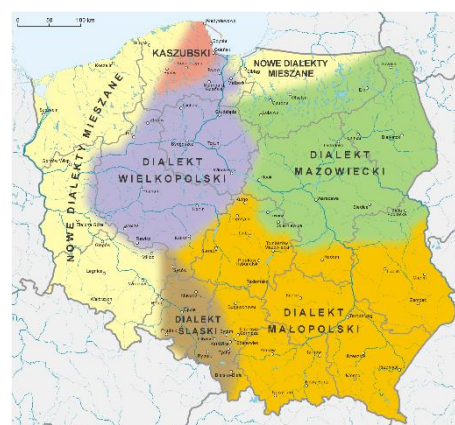
W 1662 r. w części powiatu człuchowskiego, obejmującego Gochy, było 12 wsi szlacheckich. Do nich zaliczamy m.in. Brzeźno Szlacheckie, Borzyszkowy, Gliśno, Ostrowite, Lipnicę, Kiedrowice i Prądzonę. Obok wsi szlacheckich istniały wsie królewskie, takie jak Borowy Młyn, Upiłka, Wierzchocina, Wojsk, Zapceń, Nierostowo, Chocina, Owsne Ostrowy i parę innych. Z nazwami tych miejscowości nierozzerwalnie związane jest pochodzenie dwuczłonowych nazwisk szlacheckich, jak: Szada- i Fiszka-Borzyszkowscy, Pupka-, Wnuk-, Pych-Lipiński i wiele innych. Pierwszy człon tych nazwisk to nazwisko pierwotne, drugi, nazwisko odmiejscowe, tj. od posiadanej miejscowości.⁽⁹⁾

Po pierwszym rozbiorze Polski w 1772 r. kaszubskość jak gdyby odzyskiwała swoją tożsamość, swój honor i swoją wartość, a powinno być wprost przeciwnie. Pod panowaniem pruskim została niemal całkowicie zniesiona własność rycerska, a skarb pruski systematycznie wywłaszczał wielką własność magnacką i kościelną na Pomorzu. Ziemie przejmował rząd i szlachta pruska. Wówczas szlachtę kaszubską wezwano do złożenia w Malborku hołdu królowi pruskiemu Fryderykowi II Wielkiemu, reprezentowanemu przez dwóch wysokich rangą urzędników. Hołd w Wielkim Refektarzu na zamku w Malborku złożyło osobiście lub poprzez swoich przedstawicieli i posłów byłych Prus Królewskich ponad 600 rodzin. Polskie rodziny szlacheckie po złożeniu przysięgi przyjęte zostały do kręgu szlachty pruskiej i miały prawo używać przed nazwiskiem tradycyjnej partykuły „von”. Wszyscy ślubujący wciągnięci zostali na listę wasali króla pruskiego. Część szlachty nie zrobiła tego, co skutkowało odebraniem majątków. Wówczas na Kaszubach skonfiskowano wiele majątków.⁽¹⁰⁾

Potem doszła akcja kolonizacyjna i bismarckowski kulturkampf. Na ziemiach polskich zaboru pruskiego wiązał się on z zaostrzeniem germanizacji, szczególnie w II połowie XIX w.

Doprowadziło to w konsekwencji do wzmocnienia polskiego ruchu narodowego, a dążenia niemieckiego kanclerza Otto von Bismarcka do osłabienia kościoła katolickiego okazały się niezbyt skuteczne. Po 1878 r. Bismarck wszedł w sojusz z kościołem katolickim, w celu zwalczania ruchu socjalistycznego. Pomimo upływu kilkuset lat język kaszubski (*kaszub. kaszëbsczi jãzëk, kaszëbskô mòwa*) na Pomorzu jest wciąż żywy. Kaszubszczyznę posługuje się w Polsce ok. 90 tys. Kaszubów.

W 2003 r. przydzielono językowi kaszubskiemu trzyliterowy międzynarodowy kod CSB – według normy ISO 639-2. Status prawny języka kaszubskiego w Polsce reguluje ustawa



Dialekty j. polskiego wg. S. Urbańczyka.
Domena publiczna.

⁽⁹⁾ Benedykt Reszka, *Ewangelicy na Gochach*, BWM Studio, Borowy Młyn - Rumia 2008, str. 36-40.

⁽¹⁰⁾ Max Bär, *Der Adel und der Adlige Grundbesitz in Polnisch-Preussen zur Zeit der preussischen besitzergreifung*, Leipzig 1911, str. 11-24.

z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, definiując go jako język regionalny. Zgodnie z nią istnieje możliwość używania przed organami gminy, obok języka polskiego, kaszubszczyzny jako języka pomocniczego. Pierwsza dokonała tego położona w powiecie bytowskim gmina Parchowo. Według przyjętej w 2015 r. ustawy o języku regionalnym, kaszubski miał otrzymać taki status i w planach było pozwolenie na używanie go w urzędach gminnych i powiatowych. Jednak urzędujący wówczas prezydent zawetował tę ustawę i nie weszła ona w życie.

Obecnie w Polsce istnieje ok. 400 szkół, w których dzieci uczą się kaszubskiego, a od 2005 r. istnieje możliwość zdawania z niego egzaminu maturalnego. W języku kaszubskim wydawane są książki i czasopisma, emitowane są regionalne programy radiowe i telewizyjne, a także odprawiana jest liturgia słowa w kościołach.

Język kaszubski na Gochach nieco różni się od języka, którym posługują się Kaszubi w innych częściach Pomorza. Nawet w sąsiednich wsiach niektóre słowa wymawiane są inaczej.⁽⁶⁾

Gen kaszubski

Nazwa „*gen kaszubski*”⁽¹¹⁾ to potoczne określenie deficytu enzymu LCHAD (ang. *long-chain 3-hydroxyacyl-coenzyme A dehydrogenase*; pol. 3-hydroksyacylokoenzym A długołańcuchowych kwasów tłuszczowych), odpowiedzialnego za przemianę tłuszczów. Deficyt LCHAD jest chorobą autosomalną recesywną, to znaczy, że oboje rodziców musi być nosicielami zmutowanego genu, by dziecko urodziło się chore. Ta choroba metaboliczna najczęściej ujawnia się w wieku niemowlęcym lub wczesnodziecięcym. Deficyt LCHAD nie daje charakterystycznych objawów, przez co jest chorobą trudną do zdiagnozowania. Organizm zdrowego dziecka, gdy spada poziom cukru, zaczyna czerpać energię z kwasów tłuszczowych. W przypadku braku wspomnianego enzymu lub jego niedoboru gwałtowny spadek poziomu cukru prowadzi do uszkodzenia mięśni, zwłaszcza mięśnia sercowego i ośrodkowego układu nerwowego. Najcięższe przypadki mogą prowadzić do kalectwa lub śmierci.

Deficyt LCHAD został rozpoznany w 1989 r. W Polsce zdiagnozowano go po raz pierwszy w 1995 r. u trojga dzieci. W późniejszych latach najwięcej przypadków odnotowano w północnej części województwa pomorskiego. Choć deficyt LCHAD znany jest na całym świecie, to można wskazać rejony, w których przypadków choroby jest więcej. W Polsce są to przede wszystkim Kaszuby, głównie Kartuzy, Żukowo, Kościerzyna, Puck i Wejherowo. Potwierdziły to badania molekularne przeprowadzone na tysiącach noworodków z całego kraju. Badania około 3000 kaszubskich noworodków pokazały, że częstotliwość występowania choroby w tej populacji wynosiła 1:73, w pozostałych zaś regionach 1:2172. Zdaniem lekarzy prawdopodobną przyczyną częstszego niż w innych regionach występowania deficytu LCHAD jest to, że osoby nim obarczone „żyją w małej zamkniętej populacji i łączą się ze sobą”. Według prawa zwyczajowego pierwszeństwo wyboru partnerek życiowych z danej miejscowości mieli miejscowi mężczyźni. Kobiety zwykle akceptowały te zachowania, interpretując je jako wyraz troski i poważania. Poszukiwanie partnerów życiowych na terenie wsi i w najbliższej okolicy było charakterystyczne dla społeczności wiejskiej pod wszystkimi zaborami a także w międzywojennej Polsce. Młodzi poznawali się najczęściej podczas uroczystości kościelnych, a zwłaszcza odpustów i pielgrzymek, wyjazdów na jarmarki czy wspólnej pracy w polu. Tak więc kaszubskie rodziny łączyły więzy pokrewieństwa i powinowactwa a na straży zasad zawierania małżeństw stał kościół katolicki. Według kodeksu prawa kanonicznego zabronione jest zwieranie

⁽¹¹⁾ Anna Kwaśniewska, *Endogamia i zwyczaje małżeńskie na Kaszubach a kwestia tzw. genu kaszubskiego*, Studia Etnologiczne i Antropologiczne, t. 19, str. 138-157. ISSN 2353-9860 (czasopismo elektroniczne).

związków małżeńskich między krewnymi w linii prostej oraz krewnymi do IV stopnia włącznie w linii bocznej. Nie zawsze zakaz ten był przestrzegany a osoby spokrewnione musiały występować do władz kościelnych o zgodę na zawarcie małżeństwa.

Deficyt LCHAD można leczyć. Wystarczy odpowiednia dieta, regularne przyjmowanie wysoko-kalorycznych posiłków i unikanie długotrwałego głodzenia.

Wianek a księgi parafialne

Mieszkańcy danej miejscowości mieli obowiązek udania się do urzędnika i powiadomienia go, najczęściej w ciągu kilku dni, o narodzinach, zgonie czy zawarciu małżeństwa. Od 1 października 1874 r. wprowadzono świecki urząd stanu cywilnego, którego urzędnikami byli burmistrzowie lub wójtowie. Dokumenty urzędu stanu cywilnego (*niem.* Standesamt) spisywano w j. niemieckim wypełniając piórem odpowiednie druki (*niem.* Geburts, Heirats i Sterbe, tj. urodzenia, śluby i zgony) w księgach metrykalnych danego roku. Zazwyczaj stosowano odręczne pismo tzw. *Deutsche Kurrentschrift*.⁽¹²⁾

Ponieważ większość ludności Kaszub przynależała do kościoła rzymskokatolickiego, więc życie mieszkańców regionu zamykało się w granicach parafii. Stąd też ważniejszy był chrzest w kościele, zawarcie ślubu kościelnego czy też pogrzeb katolicki na cmentarzu parafialnym. Obowiązek urzędowej rejestracji urodzeń, małżeństw i zgonów na ziemiach polskich wprowadził w XVI w. kościół katolicki realizując postanowienia synodu trydenckiego. Księgi parafialne prowadził proboszcz parafii wpisując odpowiednie dane w j. polskim, czasami z dopiskami łacińskimi.⁽¹¹⁾ Analiza zapisów w archiwalnych księgach parafialnych pokazuje, że księża stosowali dopiski związane z tzw. zachowaniem „wianka”, jak określano dziewictwo. Jednak zapisy w kościelnych księgach ślubów pokazują, że jego brak zdarzał się dość często. W księgach parafii w XIX w. oraz w okresie międzywojennym księża od czasu do czasu stosowali wpis łac. *deflorata*, skrót *defl.* przy nazwiskach kobiet, co oznacza pozbawiona dziewictwa. Osobną kwestią jest widoczny w księgach ślubów brak równego traktowania. W przypadku jednych kobiet wpisywano bowiem określenia stanu cywilnego łac. *innupta* tj. niezamężna, łac. *vidua* tj. wdowa, a w przypadku innych łac. *virgo* tj. dziewczica lub *deflorata*. Nie wiadomo czym kierowali się księża, używając w odniesieniu do kobiet zawierających w tym samym kościele i roku związek małżeński, określeń z różnych kategorii. Być może była to kwestia odpowiednio wysokich opłat.

⁽¹²⁾ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Kurrentschrift>